

DZIENNIK wychodzi codziennie rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świątach.

Table with subscription rates for 'Czas' in Kraków and the Austrian Empire, including annual, semi-annual, and quarterly rates.

CZAS

OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, dotyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą.

OGŁOSZENIE PRZEDPŁATY

Table with subscription rates for 'Czas' in Kraków and the Austrian Empire, including annual, semi-annual, and quarterly rates.

Liczba egzemplarzy dziennika odbijana będzie tylko według liczby prenumeratorów, a to z powodu zaprowadzenia stępla na dzienniki.

Wyszły w drukarni i litografii 'Czasu' ozdobne Kalendarze ścienne. Prenumeratorem 'Czasu' otrzymać je mogą załączony do przedpłaty.

Kraków 21 grudnia.

Z każdym tygodniem zbliża się epoka konferencyj paryskich, trzeczich z rządu, bo z każdym tygodniem wykazuje się nie tylko ich potrzeba, ale i polityczna konieczność.

W sprawie duńsko-niemieckiej, która w Bundestagu nie uczyniła w ubiegłym tygodniu żadnego ważnego kroku, interwencja obcych mocarstw ukazuje się acz nie wybitnie.

Niemiec przeciw Danii, o tyle że Danię namawiają do koncesyj. Tymczasem Danię zajęta w tej chwili kwestyą, która chociaż nie tak ważna jak sprawa Holsztynu.

Obok tych dwóch kwestyj zajmowały uwagę europejską same parlamenta w przedsięwzięciu ostatnich dni ośmiu. Parlament angielski się odroczył, otworzyły się belgijski i turyński.

Z Indji dochodziły obawy o Luknow i korpus walecznego Haveloka. Z Chin pisano o bliskim szturmie do Kantonu.

Odbieramy od JO. Prezesa Towarzystwa

wyścigów konnych Lwowskich, następujący artykuł: Panie Redaktorze! Słysząc zdania mego przeciwnie i zarzuty jakie mi czynią.

Podstawą całej rzeczy o wyścigach są, według mnie następujące trzy pytania: 1) jaki był powód i cel Rządu w ustanowieniu nowego towarzystwa wyścigów i w rozdawaniu nagród?

Co do pierwszego i drugiego pytania, powiem: Rząd przekonawszy się o upadku terazniejszego chowu koni, mając w pamięci, że jeszcze przed czterdziestu laty monarchia austriacka nie tylko swoim własnym potrzebom wystarczała.

W pytaniu trzecim leży cała trudność: ustanowienie wyścigów takich, z którychby dla rządu i dla kraju korzyści spłynąć mogły.

angielskich, tak w Anglii jak i na stałym lądzie urodzonych.

Jeżeli mylną obrałem zasadę, jeżeli nie jest celem rządu i naszym interesem liczba, użyteczność i taniść w produkcji, wtedy rzecz jasna, myślę się także i w środkach.

Nie przeczę, że dwie pierwsze zmiany przemennie wniesione, napotykały wiele trudności i połączone są z niedogodnościami.

Wiadomo bowiem, że folblut angielski trenowany jest najlepszym ze wszystkich koni; więc też ma najwięcej szans do wygranej.

Są jeszcze liczne inne przyczyny, które okazują, że wyścigi stawiające szybkość za jedyny przymiot, wiodą za sobą produkcję mniej liczną, zbytową i drogą.

Gdyby szybkość była jedynym przymiotem istotnym w koniu, natenczas uznalibyśmy zarzut słusznym, że wykluczając folbluty angielskie, uznajemy niższą koni naszych.

Trudność poznania, czy koń jest trenowany lub nie, może być uchylona wielu sposobami. Jeden z tych byłby n. p. oddać konie przeznaczone do wyścigów zaprzyjętemu koniuszemu.

Ważnym argumentem przeciw reformie przemennie wniesionej jest wola Rządu. Możemy jednak mieć nadzieję, nawet pewność, że Rządowi idzie o cel i wyniki, a nie o środki.

Przeciw burakowemu. Taką przewagę mógłby wziąć

ichów koni naszych, nad obcymi, jeżeli rozumne kierownictwo nada mu obrot szczęśliwy. Wracam jeszcze do szybkości. Jest ona jednym z przymiotów potrzebnych w koniu i niezmiernie go zaleca; lecz powinna być naturalną racją właściwą koniom rasowym.

Czy koń nie jarowany (nie trenowany) może biegać? Ja twierdzę, że może, że powinien; bo inaczey, do jakiegoż użytku byłby koń, który o tyle tylko mógłby biegać, o ile byłby przez rok do bięgu przysposobiany i uczony?

Jeszcze jedno. Wyścigi sięgają starożytnych najdawniejszych czasów; treningi zaś od lat dopiero kilkudziesiąt w Europie istnieją; miałyby konie naszych czasów, a w szczególności nasze, dopiero w trenowaniu znaleźć ową potrzebną doskonałość, jakiej wymaga próba wyścigowa.

Nie odrucam treningów bezwzględnie; owszem przyznaję, że niosą pewne korzyści; ale są niemożliwymi dla tych, co dają tam, dokąd my dążymy. Niech wyjątkowo niektórzy hodują angielskie folbluty, niech takowe trenują, niech mają produce stakes, niech będzie wyznaczona jedna dla tychże nagroda.

Trudność poznania, czy koń jest trenowany lub nie, może być uchylona wielu sposobami. Jeden z tych byłby n. p. oddać konie przeznaczone do wyścigów zaprzyjętemu koniuszemu.

Ważnym argumentem przeciw reformie przemennie wniesionej jest wola Rządu. Możemy jednak mieć nadzieję, nawet pewność, że Rządowi idzie o cel i wyniki, a nie o środki.

zachowaniu tego, co nam złe sprowadziło?
 Gdy tu mówię o Rządzie muszę powtórzyć głębokie przekonanie moje, że w jego ręku jest środek nierównie lepszy niż wysięgi konne dla uzyskania w kraju rasy użytecznych i dzielnych koni, a tym środkiem jest zaprowadzenie, za jego potwierdzeniem, połowań z gońcami *hunting*, czego partykularni sami zrobić nie mogą w skutek przesądów chłopów naszych, którzy sądzą albo udają że sądzą, że jak przez ich pole przegalopuje w jesieni kilka koni, cała ozimina przepada, nie pomni, że sami puszczają na nie konie i bydlę i świnie ryjące a to po całych tygodniach. Dziś co niemamy ciągłych wypraw wojennych, ani zabaw rycerskich, ani podróży na koniach, takowe polowania stały się konieczne potrzebami i nie wątpliwe, że w Anglii one poprawiają ciągle to co wysięgi same byłyby zepsuły. Szkoda że z tych dwóch środków właśnie wybrano najkosztowniejszy a nie skuteczny.

Tyle o drugim punkcie przezemnie proponowanym. O trzecim to jest o równych ciężarach dla wszystkich koni, powiedziałem moje powody w poprzednich artykułach; tego punktu dążenie jest właściwie zamknięcie wysięgów koniom mniej jak 4 lata mającym, dla tego iż wszędzie widziałem, że orientalne konie wiele tracą na sztuczności i forsownym rozwijaniu takim, jakie jest potrzebne, aby trzechnie konie biegać były w stanie.

Konkluduję uwaga, że moje propozycje nie są stronniactwem ani przeciwko Anglikom, ani za Arabami, lecz są owszem środkiem, abyśmy bez jednych i drugich obejść się mogli. Polecam wprawdzie rasę arabską jako jedyną podatną do wszystkich użytków, w Polsce już oddawna dość rozpowszechnioną i najlepiej się udającą na każdym gruncie a to z najmniejszym kosztem. Pod Pireneami we Francji widziałem tę rasę upowszechnioną i do wszystkich robót używaną, mianowicie do dylizansów rozmiaru i ciężaru ogromnych, w których idą takie cztery konie na pozór delikatne, wyciągniętym galopem całą stację. Co nie jest mniej ważne oprócz swojej użyteczności, to że rasa ta jest najpoważniejszą przez swój rozum i dobro charakteru, niemniej jak przez szlachetność i piękność swego kształtu. Nareszcie cóż się ryzykuje przez przyjęcie moich zasad? Czy stan obecny jest tak świetny, że się obawiać należy by go niezgrabną reformą nie popsuć? Przeciwnicy moi nieumieją co innego radzić jak brnięcie coraz głębsze w terażniejszą modę: ja, wykazawszy ich słabe strony, podaje inne środki nie niekompromitujące. Chcę żeby zamiast jechania do Arabii, lub do Anglii pan Jan szukał co mu potrzeba u pana Piotra, a pan Piotr u pana Pawła itd. Bodaj tylko aby zgoda i jedność w zasadach między temi panami panowała! w tém jedyny sek mojej reformy.

Jeszcze jedno słowo tłumaczę mnie oświadczenie. Niech czytelnik raczy się nieudziwić, że apostołując takie zasady, zasiadam jako prezes w towarzystwie opartem na zasadach po dziś dzień panujących. Na wszystko trzeba czasu; porównując żaby do wółu powiem, że lord Grey 35 a sir Francis Burrett 29 lat w parlamencie siedzieli nim go na swoją stronę przerobili.

Wł. Sanguszko.

Korespondencya Czasu.

Wiedeń 19 grudnia.

o Czy Porta wysłała do swych kajmakamów firman zamknięcia Dywanów? Spór o to w dziennikach dotąd nierozstrzygnięty. To pewna, że jak Porta je zwołała, tak od niej wyjdzie zamknięcie, i że jak pierwsze nastąpiło za zgodą państw podpisanych na traktacie tak i drugie pójdzie tą samą drogą. Proste odroczenie Dywanów nie dałoby się wytłumaczyć ani teorią, ani praktyką. Owszem zdaje się, że gabinety żałują teraz, iż Dywany zwolaniem zostały. *Le Nord* w otrzymanym tu dziś numerze z 17go zawiera list z Drezną, który otwarcie Dywanom przypisuje następstwa łatwe teraz do przewidzenia. Kwestya unii z księciem obcym, powiada korespondent z Drezną, która została przez wszystkie państwa za niepodobną. Zostają według niego dwa projekta: 1) połączenie z hospodarem jednym dożywotnim. 2) stan obecny z dwoma dożywotniemi hospodarami. Pierwszego niechęć same Księstwa, i Europa w tej mierze zgodzi się z ich życzeniem; drugi pozostanie na placu i utrzyma się. Dalej mówi korespondent *Norda*, że Dywany powinny być zostawić na stronie teorye i projekta abstrakcyjno-politycznej, i zająć się tylko kwestyami reform i ulepszeń wewnętrzych. *Nord* podnosi ważność tej swojej korespondencyi z Drezną, lubo nie w niej nowego; nie raz już i oddawna było o tém w *Czasie*. *Le Nord* żali się w swym politycznym przegladzie na podniety, zachęty, przyrzeczenia, których spełnić niechciano lub za niepodobne do spełnienia teraz dopiero uznano. Zarzut ten niedotyka Austrii. Polityka i głos tutejszego gabinetu były w tej mierze otwartymi i szczerymi. Hr. Buol oświadczył niedawno i nie po raz pierwszy, że na drodze praktycznych ulepszeń. Księstwa mogą liczyć na pomoc i sympatye Austrii. Na tej drodze zapewne i konferencya paryska pozostanie.

Baron Bruck przygotowuje nowy projekt rozkładu podatku, który ma powiększyć dochody o 10 milionów.

Paryż 17 grudnia.

Można być pewnym, że wkrótce jeden z dzienników angielskich, może *Herald*, może nawet *Times*

lub *Post* zaprzeczy, aby Anglia miała w toku ostatniej wojny politykę anti-kontynentalną, aby okazywała się skłonna do popelnienia nowej zbrodni. Lord Lyndhurst zrobi może przy pierwszich sposobności interpelacyę. Mają się robić o to zachody, a Anglię zaprzeczenie nie nie kosztuje. Dzienniki angielskie co to lubią brać za hasło *honesty best policy*, zrobiłyby akt uczciwy, gdyby wyznały prawdę i przemawiały nadal w duchu lorda Lyndhurst i listu lorda Malmesbury.

Sprawy turecka i indyjska wykazały politykę kolonialną Anglii. Dla tej polityki Anglia stara się o wpływ na Włochy i brzegi morza Śródziemnego, o nienaruszalność Turcyi, o zamknięcie Egiptu itd. Polityka metropolitalna Anglii jest inna. Zasadza się ona na opasaniu morza Północnego klientami. Anglia jest w sojuszu z Belgią, Holandją, Prusami i Norwegją. Belgia i Holandia zasłaniają Tamizę, Prusy flankują Belgię i Holandję, i dają Anglii stanowisko na kontynencie, które byłoby tem skuteczniejsze, im Prusy byłyby silniejsze. Norwegia jest narzędziem, którego Anglia używa przeciw skandynawizmowi, a nawet przeciw Szwecyi.

Bardzo jest czytana w Paryżu książka wydana w Berlinie pod tytułem: *La Cour de Russie il y a 100 ans* opisująca dwór petersburski od roku 1725 do roku 1783. Widać, że Prusy przenoszą się *armes et bagages* z Petersburga do Londynu, kiedy taką książkę drukują. Rosya tymczasem nie robi, nie robi żadnej reformy i nie zakazuje nad Wisłą kupowania ziemi obcym. Wiadomość o oddawaniu majątków jest błędna.

Anglia fortyfikuje nie tylko swe brzegi, lecz brzegi Szkocyi i Irlandyi. Niemcy fortyfikują twierdze federalne. Francya ma już w kasie dotacyi armii około 60 milionów franków. Za parę lat będzie miała 100 milionów. Będzie to nieposledni zasób na przypadek wojny.

Potwierdza się, że Francya opuszcza sprawę jednności rumuńskiej, że układa się o nią nie z Rosją, lecz z Anglią. Francya nie spełnia życzeń *Norda* i nie myśli się bić o Rumunię. To też *Nord* dla utrzymania wpływu Rosyi w Rumuni, przemawia coraz mocniej za jednnością Rumunii, prawie nawet za jednnością zupełną z dynastją obcą. Za taką jednnością ogłosił w *Revue Contemporaine* artykuł pan Poujade. Autor artykułu podaje fakt, że roku 1824 Rosya chciała podzielić się z Austrią Rumunią i że jej dawała część aż do Buzeo. Układ w sprawie Rumuńskiej robi się z współdziałaniem lorda Redcliffa i p. Thouvenela. Ostatni bowiem może teraz do Paryża przyjechać. Francya robi wszystko, aby przymierze z Anglią utrzymać. Roku 1855 biła się z nią o Krym... i pozwałała jej kupić 20,000 broni u siebie; r. 1856 i 1857 nie korzystała z wojny perskiej, nie korzystała z buntów indyjskich. Dziś robi z nią wyprawę do Chin, opuszcza sprawę jednności rumuńskiej, opuszcza niemal sprawę skandynawską i w sprawie wolności murzynów zgadza się na zebranie konferencyi w Londynie. Czy ją zdobędzie dla siebie w innych sprawach? Czy będzie zmuszoną zmienić przymierze? Nie wiem czy nie z powodu trzymania Francji z Anglią, dyplomaci rosyjscy przecezą, aby Cesarz Aleksander miał przybyć do Paryża na wiosnę. Onegdaj był wielki dyplomatyczny obiad u hrabiego Kisielewa, na którym był i hrabia Walewski. Baron Seebach wyjeżdża do Drezną. Mówią że konferencya o granice Besarabskie, zbierze się na końcu tego miesiąca. Z powodu tej konferencyi i niedojścia pierwszej konferencyi dla braku karty granic, Francuzi zrobili dwa *bon mots*: na pierwszej konferencyi hr. Kisielew miał *perdre sa carte* (stracić głowę), a na przyszłej ma *faire fier la carte vers la France*. Anglia miała zrobić atak na Kanton dnia 15 listopada... nie dokończywszy pacyfikacyi Indyi. — Smiałość tego narodu jest zdumiewająca. Czy jej się urwie kiedy szczęście? Zabawnem jest, że zdaje się, iż nawet w sprawie suezkiej Anglia przemoże. I tutaj stawia ona Francję samą i tutaj dostała spólników za poparcie w sprawie niejednności Rumunii, kiedy inne państwo bierze stronę Anglii w sprawie tureckiej, mimo, że na kanale suezkim najwięcejby zyskało.

Paryż 17 grudnia.

Donoszą, że Czerkiesi domagają się interwencyi dworów w ich sprawie. Gdyby się sprawdziło, byłoby to zabawne żądanie. Dzienniki angielskie zawierają liczne korespondencye o Czerkiesyi: Rosya daje paszporty Czerkiesom i na to Turcyja nie mówi; *Times* utrzymuje, że Rosya ma takie prawo do Czerkiesyi jak Turcyja do Algieryi; Rosya nie pozwala przywozić soli do Czerkiesyi z Trebizondy; Rosya zmieniła taktykę w Czerkiesyi, nie osadza się w licznych małych forteczkach, lecz w trzech wielkich fortecach itd.

Dowodząc że w wyprawie statku „Cagliari” do Neapolu wzięli udział urzędowi ajenci angielscy we Włoszech, *le Nord* robi swoje rzemiosło. Jak dotąd *Nord* nie potrafił Francję z Anglią poróżnić. W. Księżna Helena nie jest w Paryżu lecz w Nizzy.

Ucichła tak zwana opozycya konstytucyjna; Emil de Girardin przestał pisać do *Universa francuskiego* i zapewnił w liście ogłoszonym w *Independance*, że nie ma interesu w tym dzienniku i że nieubiega się o poselstwo. Przestał on pisać z własnej woli; rząd się w to nie mieszał, bo opozycya dynastyczna nie była dla niego szkodliwa. W sytuacji, w jakiej znajduje się w Europie Francya, potrzebuje silnego rządu. Nie wolność powinna ją teraz zajmować, lecz znaczenie w Europie i obrona własnego bezpieczeństwa. Po cesarstwie przyszedłby

socjalizm. Socjalizm francuski jest dziś bardzo wojennym, ufa w wojnę rewolucyjną, ale taka wojna przy drogach żelaznych niewiem czy nie straciła na swęj potęgę. P. de la Gueronniere odpowiedział panu Villemain w *Revue Contemporaine*. Oświadcza on że nie jest stronniakiem dyktatury, ale zarazem twierdzi, że rządy Napoleona III. nie są weale dyktaturą; że są porządkiem normalnym, konstytucyjnym, posiadającym rękojmię wolności. P. de la Gueronniere słusznie utrzymuje, że rząd nie opiera się na *plebs* tj. na ludzie miejskim, że ten *plebs* nie jest cesarskim lecz socjalistowskim, że Cesarstwo opiera się na ludzie wiejskim, ludzie zachowawczym, bo posiadającym 10 milionów małych własności.

Do dawnych imion które mają się ubiegać o wybór w Paryżu, przyłączyły się imiona panów Desmarest i Bethmont.

Wybory belgijskie wywarły na Francję tylko wpływ anty-religijny. *Estafeta* będzie miała proces za ogłoszenie jednej ze spiewek opozycyi belgijskiej.

Cesarz ma sam przydować radzie Stanu kiedy wytoczy się dyskusya nad projektem do prawa o asekuracyi rolniczej. Projekt ten jest politycznym dla rządu. Cesarz chce aby roku przyszłego dziesięć rogatki paryskie były zniesione i posunięte do fortyfikacyi. Opłaty rogatkowe mają być znieszone.

W sytuacji finansowej niema nowego, chyba to, że 4ch meklerów giełdowych ma się znajdować w złych interesach, i że syndykat zmusza ich do sprzedania meklerstwa. Giełda stoi nie złe. Bank zmniejszy eskompte do 6°.

W Odeonie grają sztukę „Le Rocher de Sisiphe” Edwardea Didier, w której Polka figuruje w tej samej roli co w romansie „Germaine” Edmunda About. Niebezpieczne są stosunki z literatami, tj. piszącymi nie dla nauki lecz dla zabawy publiczności. Literaci bawią, uczą dowcipu, ale dobrze obserwują i potem bolesnie tartują.

Listy kolegii lwowskiego są pilnie czytowane. Ostatni z d. 12 t. m. jest wyborny i dotyka z wytrawnym światłem naszego wrzodu ekonomicznego. Szczęśliwym jest że *Dodatek* nie zapomina o nauce administracyi. Nauka ta jest równie ważną jak ekonomia.

Wrócił w tych dniach jeden rodak ze Stanów Zjednoczonych. Widział tam dużo starozakonnych polskich. Na wyspie Taity używa szaczonego powozania p. Adam Kulczycki, matematyk i jeograf, który przesłał do akademii paryskiej kilka ważnych spostrzeżeń astronomicznych. Znaczna część raportów które odbiera z tej wyspy ministeryum marynarki, jest pisana ręką naszego rodaka.

Madryt 8 grudnia.

Z*** Wiecie już że rozwiązanie królowej Izabelli nastąpiło d. 28 listopada, i że nowonarodzony książę Asturyi napelniał radością całą swoją rodzinę, jako też i całe stronnictwo panującego domu z niemalym żalem partyi Don Carlosa, która lubo się nie ma za zwyciężoną, jednak w głębokim zostaje pogębieniu, gdyby po walnej przegranej. Chrzt ma się odbyć jutro w pałacu królewskim, gdzie nadzwyczajne czynią przygotowania; ceremonia chrztu będzie zupełnie ten sam co za czasów Filipa IV; nowonarodzony dostanie imię Alfonsa, drogie Hiszpanii, i zostanie zaraz po skończeniu obrządku ozdobionym przez ojca orderem Złotego Runa.

Królowa ma się dobrze; życie jej ani na chwilę zagrożonem nie zostało, chociaż wiele cierpiała.

Don Pedrowi Pedrosa, który podczas wojny domowej przechowywał u siebie cudowny obraz Najświętszej Panny i sprzęty kościelne ze sławnej góry Monsersatu, dano wielki krzyż Karola III.

Mniemane sprzysiężenie w Barcelonie było szczerą bajką, wymyślona, jak utrzymują niektórzy, przez karlistów, aby zatrwożyć królowę i sprawić jeśli podobna poronienie. Posadzają ich o uciekanie się do takich szkaradnych środków, wierząc, iż gotowi są nawet w razie potrzeby uciepić się jak Brubonowie opiekunowego skrzydła Rosyi lub jakiegoś mocarstwa, byle wrócić do swego rządowego Eldorado, choćby i w tylnej straży najezdniczego wojska.

Teraz kilka słów jeszcze o charakterze ludzi składających nowy gabinet: Prezes rady D. Francisco Armero y Pegnaranda, kapitan generalny wojsk hiszpańskich odznaczyl się jako żołnierz i dowódca na lądzie i na morzu. Jest on wedle powszechnego zdania o tyle spokojnym i powolnym w polityce, o ile w wojennym zawoździe pokazał się śmiałym, a nawet namietnym. Był ministrem wojny w gabinecie Brava Murilla w r. 1852, i ustąpił z tamtąd gdy ogłoszona została sławna ówczesna reforma konstytucyjna. Zostawszy stronnikiem partyi liberalnej czysto parlamentarskiej, stawil stateczny opór ministeryum rządzącemu i przyczynil się nie mało do zmian, jakie zaszły w lipcu 1854. Zdaje się, iż jego wystąpienie z grona ministrów, co przy tej okoliczności miało miejsce, stanowi prawdziwy jego tytuł do objęcia terażniejszych rządów, lubo wiele innych powodów przypisują tutaj jego wyniesieniu.

Minister finansów D. Alexandro Mon, o mało że nie został głową nowego gabinetu. Należy on duszą i ciałem do formy rządu parlamentarskiej, której się trzyma z przekonania. Hiszpania mu zawdzięcza najwybitniejsze swe reprezentacyjne instytucyje, a nade wszystko centralizm rządowy w sferze ekonomicznej. Przez długie lata był scyłym przyjacielem i towarzyszem margrabiego Pidal, i wyobrażał prawą rękę zasad, jakich margrabia

głową przedstawiał, ile że ten ostatni będąc człowiekiem wysokich umysłowych zdolności i znakomitej nauki, trzymał się raczej zawsze w dziedzinie teoretycznej i był filozofem systemu reprezentacyjnego, podczas gdy Mon z przekonania i z temperamentu rozmiłowany w praktyce, w niustajacem a czasem gwałtownym działaniu, nienawidził zawsze teoryj abstrakcyjnych i w czyn nie wprowadzanych, poczytując je za szczerę utopię, a ludzi im holdujących, za utopistów. Każdy tedy z nich uosobiał w sobie jeden z przeciwnych biegunów ducha ludzkiego; ale sprzeżeni razem, tworzyli oni całość, jaka rzadko spotykać się daje. Wszelako to ściśle zobopólne połączenie umysłu i działań ustało, odkąd Pidal jak zapewnają, przeniewierzył się swym dawnym zasadom.

Ministrem stanu jest D. Francisco Martinez de la Rosa, który nazwać się musi Guizotem hiszpańskim; ma on wielkie zdolności i najlepsze chęci, ale ślepo ulega pewnym przesadom i nowomodnym ideom, jakich zastosowanie do polityki zawsze się niebezpiecznym okazywało.

Ministrem spraw wewnętrznych jest D. Manuel Bermudez de Castro, niedły gubernator cywilny Madrytu i poseł do Wiednia. Występował on dawniejszymi czasy jako rzecznik opozycyi przeciwko wszystkim gabinetom umiarkowanym, jakie od lat piętnastu rządziły Hiszpanią. Był nade wszystko przeciwnikiem p. Mon w 1845 r., jakoż Brava Murilla i hrabiego San Luis. Piastując urząd członka komitetu liberalnego od 1852 do 1853, był zawsze uważany za głównego przedstawiciela liberalizmu konserwacyjnego. Dał się mianowicie poznać jako biegły finansista i przeto zrobiono go ministrem finansów przez krótki ciąg czasu, jaki oddzielił gabinet Murilla od gabinetu San Luisa.

Ministrem łaski i sprawiedliwości jest pan Casausbardzo podeszły w latach. Jego wymiesienie nie ma żadnego znaczenia; pod podwójnym względem służy on za dziadka w nowem ministerium.

P. Salaverria minister handlu, był ministrem finansów w gabinecie O'Donnella, i mógłby przedstawiać mię liberalną, gdyby się polityką zajmował; tymczasem cała jego działalność obraca się w kole administracyjnem.

Ministrem marynarki został pan Bustillo, który ten sam urząd już piastował za Brava Murilla. Niechętnie on powrócił do dawniej swej godności i uległ jedynie żądaniom królowej i wymaganiom przyjaźni, jaka go od lat wielu łączy z ministrem Armero.

Wyszło nareszcie z druku oczekiwane oddawna pismo o królowej Krystynie. Jestto rodzaj obrony Jęj Król. Mości, dowodzący, iż udział jaki brała w interesach krajowych i zarzucane jej intrygi i podstępne mactwa miały jedynie na celu utwierdzenie, zachowanie i uwiecznienie instytucji reprezentacyjnej. *Experto crede Roberto*. Pismo to przypominające swą objętością grube *Volamina legum* albo *Summę Anielską* s. Tomasa, nosi następnny tytuł odpowiedni jego treściwości: *Dictamen dado a S. M. lu Reina Dona Maria Cristina de Borbon sobre el de la Comission de las Cortes constituyentes de 1854, encargada de la informacion parlamentaria relativa a sua persona. Por los abogados del Colegio de Madrid D Manael Cortina, D. Juan Gonzalez Acebedo y D. Luiz Diaz Perez, Madrid 1857.*

15go listopada umarł kardynał patriarchy liżboński. Urodził się był 10go lutego 1793, w mieście portugalskiem Coimra, i został obdarzon purpurą od Papieża Grzegorza XVI na konsystorzu 19go stycznia 1846, przybierając tytuł kardynalski *Sanctae Mariae supra Minerva*. Patriarchą liżbońskim został z biskupa Lejryjskiego na konsystorzu z 24go listopada 1845 roku.

Sławnego pastersza z gór pirenejskich, który taką ma pamięć, iż po przeczytaniu raz jeden książki, dosłownie ją pamięta i powtarza od deski do deski bez najmniejszej omyłki, królowa zrobiła *Cicerone* Eskurialu z dzienną placą osmiu realów....

C. k. minister spraw duchownych i oświecenia zamianował Michala Markiewicza tymczasowego pomocnika nauczyciela języka polskiego przy gimnazjum w Tarnopolu, rzeczywistym nauczycielem gimnazjalnym.

N. Pan nadał Michalowi Heinz drogowemu w Bohni, w uznaniu długoletniej służby chwalebnej srebrny krzyż zasługi z koroną.

Wiedeń 20 grudnia. J. C. K. Ap. Mość nadał Janowi Michalowi Leonhard, apostołskiemu wikarremu polnemu wojsk ces. austr., biskupowi Dioklecjanopolu, w uznaniu długoletniego zasłużonego działania w kierowaniu opieką duchowną armii, krzyż korony żelaznej 1ej klasy. N. Pan polecił wyrazić swoje zadolenie fmp. kaw. Karolowi Steinger dowódcy twierdzy mogunckiej za gorliwe zabezpieczenie następstw wybuchu prochowego w Moguncyi i kilku innym oficerom tamecznej załogi za pomoc w tem udzieloną.

— Poseł angielski w Wiedniu przesłał z tamtąd na ręce lorda majora londyńskiego 514 f. szt. składki zebranej w Wiedniu między kupcami, na wsparcie rodzin angielskich poszkodowanych w powstaniu indyjskim.

— *Gazeta Wiedeńska* zamieszcza następujące jeszcze jedno objaśnienie rozporządzenia z d. 23go października r. b. tycającego się obwieszczeń i cząspisemów:

1) Z pism periodycznych krajowych obowiązanych do składania kaucyi, te tylko podlegają opłacie sta-

Przyjeżdżają od 19 do 21 grudnia.

HOTEL POLLERA. Cincia Andrzej z Cieszyna. Mekosa Jan z Wiednia. Liko Antoni. Wei-senbach Karol z Sobolewa. Steiner Hugo z Prus. Klotz Ludwik z Wrocławia. Pleszowski Jan z Przybradzki. Zubrzycki Julian z Rakki. Moszczeński A. z Drezna. Hr. Wielopolski Józef z Kościelisk. Nowotny Józef z Galicyi. Karol Edward z Ostrawy. Wyjeżdżają: Delański Józef do Komorowa. Dzwonkowski Apolinary do Kielanowic. Schrott Edward do Galicyi. HOTEL BREZDZENSKI. Kazimierz Podhorski obywatel z Czapel. Edward Schrof c. k. kapitan z Ofornyc. Baron v. Mengersheim c. k. nadporucznik z Bochni. Karol Fröhlich fabrykant z Nowego Miasta. Antoni Semler z Berna. Władysław Slaski w. d. z Polski. Wyjeżdżają: Stanisław Jordan Stejowski w. d. z Polski. Emma Stejowska do Tarnowa. Baron Mengersheim c. k. nadporucznik do Bochni. Edward Schrof c. k. kapitan do Przemysła. Karol Fröhlich fabrykant do Galicyi. Kazimierz hr. Stadnicki do Lwowa. HOTEL ROSYJSKI. Zofia Popielowa w. d. z Czapel. Edward Schrof c. k. kapitan z Ofornyc. Baron v. Mengersheim c. k. nadporucznik z Bochni. Karol Fröhlich fabrykant z Nowego Miasta. Antoni Semler z Berna. Władysław Slaski w. d. z Polski. Wyjeżdżają: Stanisław Jordan Stejowski w. d. z Polski. Emma Stejowska do Tarnowa. Baron Mengersheim c. k. nadporucznik do Bochni. Edward Schrof c. k. kapitan do Przemysła. Karol Fröhlich fabrykant do Galicyi. Kazimierz hr. Stadnicki do Lwowa. HOTEL SASKI. Jan baron Borowski w. d. z Czapel. Edward Schrof c. k. kapitan z Ofornyc. Baron v. Mengersheim c. k. nadporucznik z Bochni. Karol Fröhlich fabrykant z Nowego Miasta. Antoni Semler z Berna. Władysław Slaski w. d. z Polski. Wyjeżdżają: Stanisław Jordan Stejowski w. d. z Polski. Emma Stejowska do Tarnowa. Baron Mengersheim c. k. nadporucznik do Bochni. Edward Schrof c. k. kapitan do Przemysła. Karol Fröhlich fabrykant do Galicyi. Kazimierz hr. Stadnicki do Lwowa.

POCIĄGI OSOBOWE NA KOLEI ŻELAZNEJ.

Odchodzą z Krakowa: do Dębicy: g. 12 m. 15 po poł. — g. 9 m. 5 wieczorem. do Wieliczki: g. 6 m. 30 rano — g. 9 m. 30 wieczorem. do Wiednia: g. 6 m. 10 rano — g. 3 m. 25 po południu. do Wrocławia i Warszawy: g. 8 m. 30 rano. Przyjeżdżają do Krakowa: z Dębicy: g. 5 m. 20 rano — g. 2 m. 35 po południu. z Wieliczki: g. 10 m. 46 rano — g. 6 m. 46 wieczorem. z Wiednia: g. 11 m. 25 po poł. — g. 8 m. 15 wieczorem. z Wrocławia i Warszawy: g. 2 m. 55 po południu. Z Dębicy do Krakowa: odchodzą: g. 11 m. 15 przed poł. — g. 2 w nocy. przyjeżdżają: g. 3 m. 37 po poł. — g. 12 m. 25 w nocy.

Inserty.

W przyszłą środę to jest dnia 23 g. b. m. Zgromadzenie księży Franciszkanów odprawi żałobne nabożeństwo za duszę śp. Maryi Teresy hr. Podolskiej, która złożyła ofiarę przez W. Maryję Baranowską, imię współfundatorki kościoła otrzymała.

Do księgarni JÓZEFA CZECHA

Wydanie to w 8 tomach obejmować będzie wszystkie dzieła tego wielkiego wieszca tak wierszem jak prozą pisane. — Prenumerata wynosi rubli srebrem 10. Na papierze zaś welinowym ozdobione wydanie osmą rycinami przedstawiającemi najulubieńsze ustępy z Wallenroda, P. Tadeusza itd. kosztować będzie w prenumeracie rubli srebrem 15. Nadto powyższa księgarnia otrzymała następujące NOWE DZIEŁA:

- Biblioteka Podróży i malowniczo-histerycznych opisów różnych krajów, wydawanych przez Adama Zawadzkiego — Serya II — Podróż do Szpitbergu przez P. Leonie D'Annet 8° Wilno 1857. Serya III — Japonia Wschodnia przez Traisinet 8° Wilno 1858. Groza A. Ołtarzyk Boryczowski albo zbiór Modlitw ku czci Trójcy Przenajświętszej, N. Panny i SS. Pańskich. Modlitwy na wszystkie niedziele i najważniejsze święta. Nauki i modlitwy o Sakramentach; Nabożeństwo Pasyjne; Nabożeństwo na Wielki Tydzień. Pieśni kościelne itd. Ułożony dla potyku Katolików 12° Kijów 1857. Hoffmanowa Klementyna z Tańskich, Pisma tom 5 — Drezno i jego okolice z obrazkami 8° Warszawa 1857. Jabłoński H. Gwido i Dumki 12° Wilno 1857. Jezierski Michał, Dwie komedye wierszem (Kabała Panny Chorążanki i Kaprys i Głupota) 8° Kijów 1857. Irlandya jej początek, historia i obecne położenie przez H. de Chavannes de la Girandiere i Huillard-Bréholles. Przekład z francuskiego z przedmową Michała Bałuckiego 8° Wilno 1858. Kolman Henryk, O rolnictwie i ekonomii wiejskiej we Francyi, Belgii, Holandyi i Szwajcaryi przełożył Stanisław Zdzitowiecki 8° Warszawa 1857. Korzeniowski Józef: Młody Mąż, komedya we trzech aktach wierszem — Gentile Bellini. Obraz dramatyczny 8° Wilno 1857. Leliwa. Komedya w dwóch aktach dla amatorskiego teatru napisana 8° Kijów 1857. Lewandowski J. H. Weterynaryja homeopatyczna popularna, czyli opisanie właściwych symptomatów towarzyszących każdej chorobie u większych domowych zwierząt z podaniem przyczyn i stosowanych przedko o chorobie usuwających homeopatycznych środków lekarskich 8° Warszawa 1857. Marciszewska Maryja z Krzywokoskich, Przepisy pieczenia ciast Wielkanocnych, to jest: bab różnego rodzaju, płaczków, mazurków, oraz różnych innych ciast drożdżowych, smażenie konfitur i syropów

po Kijowsku, oraz solenie ogórków doskonałe. 8° Kijów 1857. Szlachetka kucharka, przytem zbiór najpotrzebniejszych wiadomości gospodarskich, jako to: urządzenie wędliny, solenie ogórków, urządzenie nabiału, pranie bielizny, różno-kolorowych rzeczy, rękawiczek, kielenie płócien, wypieranie pian, konserwowanie różnych rzeczy na zimę, chodowanie malin i kwiatów wazonowych, jako też o różnych kosmetykach należących do toalety damskiej i wiele potrzebnych dla młodych gospodyń wiadomości, jako też dyspozycya obiadów na cały kwartał i zastawienie stołów, wszystko oparte na rzetelnem doświadczeniu 8° Kijów 1857. Mączyński Józef, Archiprezbyterowie i kapłani kościoła Maryackiego w Krakowie — ze zbioru podań i wspomnień 8° Kraków 1857. Przybylski Wacław, Przekłady i Studya 8° Wilno 1857. Rohlwe Jan Mikołaj, Nowy Lekarz czyli sposoby leczenia koni, bydła, owiec i innych zwierząt domowych, tudzież karmienia i rozmnażania onych z dołączeniem Weterynaryi homeopatycznej przez J. H. Lewandowskiego z dwiema rycinami 8° Warszawa 1857. Syrokomla Władysław, Wycieczki po Litwie w promieniach od Wilna (Treki, Stokliszki, Jezno, Punie, Niemisz, Mjedniki & &) z ryciną litografowaną i drzeworytami 8° Wilno 1858. Zacharyasiewicz Jan, Renata powieść 8° Warszawa 1858. W drukarni zaś pod tą firmą będącej wyzło dzieło p. t. Lesława Łukasiewicza Rys dziejów piśmiennictwa polskiego. Wydanie przerobione i powiększone doprowadzone do r. 1857. Egzemplarz kosztuje złp. 4. (1223-1-3)

Wezwany przez Zakład narodowy imienia Ossolińskich do zbierania w Galicyi Zachodniej przedpłaty na SŁOWNIK JEZYKA POLSKIEGO

przez SAMUELA BOGUMILA LINDE wydanie drugie, poprawne i pomnożone staraniem i nakładem Zakładu; z upoważnieniem Wysokich Władz krajowych ogłaszam: iż w biurze c. k. Towarzystwa gospodarczo-rolniczego krakowskiego ulica Szewska Nr. 335/6 — przyjmuję prenumeratę i wysyłam Słownik zgłaszającym się osobom lub listami frankowanymi. Całe dzieło jak wiadomo w sześciu ogromnych tomach w 4°, na pięknym papierze, ozdobionym wyraźnymi drukowanymi, kosztować będzie złp. 20 m. k. Za tom 1 płaci się złp. 6 kr. 40 m. k., za każdy zaś następny począwszy od 2go do 5go włącznie, płacić się będzie przy odbiorze po złp. 3 kr. 20. — Ostatni czyli 6ty tom rozdany zostanie bezpłatnie wszystkim tym, którzy poprzednio nabędą. Dotąd wyszły trzy tomy i kosztują razem złreńsk. 13 kr. 20 m. k. Kupujący 10 egzemplarzy Słownika otrzymuje jedynasty bezpłatnie. Kraków dnia 24 października 1857 r. (1685-6) J. Jerzmanowski.

SKŁAD MAKI peszteńskiej

w najlepszych gatunkach, jak równie krapek perłowych bardzo pięknych znajduje się w handlu Edwarda Fuchsa przy Rynku Głównym pod Nr. 18 w Krakowie gdzie takowe w mniejszych i większych partjach po cenach umiarkowanych nabyć można. Prócz tego Drożdży prasowanych codziennie świeżych tamże dostać można. (1229-4-5)



Dieser Liqueur, der nach st. enger chemischer Untersuchung ein geistiges Destillat aus kräftigen Blüten, Wurzeln und Kräutern ist, verdankt seine Entstehung dem für die medicinische Wissenschaft zu früh verbliebenen Sterne erster Größe, dem

Dr. Julius v. Kromholz, Primarzt und Professor der medicinischen Klinik für Aerzte in Prag. Diese von ihm sehr glücklich combinirte Mischung, aus kräftigen Pflanzen bereitet, bewährt sich ganz vorzüglich auf die Verdauungswerkzeuge, als willkommener Gefährte auf der Jagd, Gebirgs-Partien und Reisen, und übt als magenerwärmend den wohlthätigsten Einfluss auf die Gesundheit. Preis einer Flasche 30 kr. CM. Weniger als 2 Flaschen werden nicht versendet. Embalage für 2 Flaschen wird mit 10 kr. berechnet. Allefällige Bestellungen werden gegen portofreie Einsendungen des Betrages schnellstens effectuirt. Haupt Depot in Wien bei Ferdinand Hofser, Stadt, Singerstrasse Nr. 397, Ecke der Lillengasse. in Krakau bei J. Jahn. Lemberg „ C. Schubuth „ Biala „ J. Muchitsch. Brzeżany „ B. Fadenhecht. Tarnow „ J. Jahn. (1167-6-12)

Ein beidort und geprüfter Postepeditor kann sogleich bei dem k. k. Postamt zu Wieliczka aufgenommen werden; hierdurch reflektirende belieben sich bei dem dortigen Postmeister zu melden. (1244-1-3)

Nakładem JULIUSZA WILDTA w Krakowie wyszedł i po wszystkich krajowych i zagranicznych księgarniach jest do nabycia KALENDARZ POWSZECHNY na rok 1858, Cena 45 kr. m. k., również MAŁY KALENDARZ zwany KIESZONKOWY Cena 12 kr. m. k. Nakładca jak zawsze tak i tą razą nie szczędząc kosztów i trudów, aby Kalendarz jego, tak doborom artykułów, jako też ozdobością wydania odpowiedział jak najlepiej wymaganiom i potrzebom i powszechnym; ośmiela się polecić tę swoją publikacyę szanownej Publiczności, spodziewając się, że przez nią na pomnożenie jeszcze dotychczasowych jej względów zasłużył sobie potrafi. (1115-5-6)

Sprzedaz WĘGLA Wysoka uchwałą Ministerstwa Skarbu z dnia 8go sierpnia 1857 r. Licz. 21,142/603 dla Galicyi wschodniej zatwierdzona Ajentura c. k. kopalni węgla kamiennego w Jaworzniu ma zaszczyt oświadczyć, że Sprzedaz węgla dla Krakowa jak równie z przesyłką do wszystkich stacyj na kolei aż do Dębicy otworzyła i tak w większej jako i mniejszej ilości sprzedaje Cena węgla ustanowiona jest przez c. k. urząd górniczy dla Krakowa krajcarów 18 mk. za cetnar wagi wiedeńskiej. Na ządanie sprzedaje się także

NA SIĄGI Miejsce sprzedaży znajduje się w bliskości kolei żelaznej, w dawniejszym miejskim składzie węgla. Ajentura c. k. kopalni węgla w Jaworzniu. (1246-1-6)

Seiner Wohlgeboren Herrn Med. Doctor Franz v. WSZELACZYŃSKI in Lisko. Durch „Sechs“ volle Monate nach der Entbindung litt unsere Tochter an einer ungläublichen den Tag hindurch „Sechs“ auch mehr Quart betragenden eitrigen milchsaftigen, Diese ungewöhnliche aller Rettungsmühe trotzende Milchrühr ist einzig und allein nur durch Ihre Kunst mit dem glücklichsten Erfolge und vollkommener Heilung gekrönt worden. Vom innigsten Danke durchdrungen können wir dieses von Ihnen grossartig Geleistete nicht mit Stillschweigen übergehen. Dobromil dem 6ten Dezember 1857. Jente und Beer Sternheim Toni Braver Gutspächter Sohn aus Torko (1237-1-3)

Wielmożnemu WSZELACZYŃSKIEMU Doktorowi medycyny w Lisku. Do uratowania i wyleczenia siostry mój z zupełnego ociemnienia, używałem długi czas wszelkich możliwych środków, lecz na próżno. Pańskiej sztuce jednak i niezmiernie gorliwosci udało się w krótkim czasie po swym przybyciu w nasze strony jedno oko słabiej zupełnie wyleczyć, a drugie do tego stopnia wyzdrowienia przyprowadzić, że się codziennie polepsza, za co czuję się do niezgastłej wdzięczności obowiązany i w imieniu jej Pań publicznie dzięki składam. W. Kopestynski, obywatel dóbr ziemskich z Grabownicy. (1238-1-3)

LESNICZY, który dotychczas zarząd znaczących lasów w Wielkiem Księstwie Poszańskiem poruczony ma, żyje sobie swą teraźniejszą posadę na podobną w Królestwie Polskiem zamienić. Bliższe szczegóły udzieli Ekspedycya „Czasu“. (1242-1)

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE table with columns: Dnia, wys. bar., stan ciepl., wilgotn., kierunek, stan, Ejawiska, zmiana ciepła

Ostatni Tydzień do nabycia losów

trzeciój

w c. k. dochodach loteryjnych ugwarantowanėj

WIELKIEJ LOTERYI

dla celów dobra powszechnego.

Trafnych **6698** wygrywa razem

60,000

c. k. ważnych dukatów w złocie, a to:

1 trafna à 15000 dukatów	1 trafna à 3000 dukatów	6 trafnych à 1000 dukatów
1 „ à 5000 „	3 trafne à 2000 „	14 „ à 500 „
32 trafnych à 100 dukatów i t. d.		

Czysty dochód téj loteryi przeznaczony jest wedle Najłaskawszego postanowienia Jego ck. Apostolskiej Mości, na założenie krajowego Domu obłąkanych w *Siedmiogrodzie*, a gdyby się zwyżka wykazała, na założenie krajowego Domu obłąkanych w *Węgrzech*.

Dla uwagi: Istnieje jeden tylko gatunek losów bez różnicy klas, i jedna tylko cena onychże po 3 zlr. mk. — Każdy los gra w jednym ciagnieniu na wszystkie wygrane. Każdy numer seryi ciagnionėj może także odnieść wielką wygranę. W czternaście dni po ciagnieniu nastąpi wypłata wygran za przedłożeniem losów oryginalnych, prawnymi markami stęplowemi na stronie odwrotnej opatrzonych, w Kasie loteryi w Wiedniu (Salzgries Nr. 184). Wszelkie wygrane, któreby w 6 miesiącach po ciagnieniu, przeto aż do 29go czerwca 1858 r. z jakiegokolwiek bądź powodu nie były podniesione, przepadają wedle §. 11 planu gry na rzecz zakładów, Najłaskawiej uwzględnionych.

Ciagnienie we Wiedniu dnia 29 grudnia 1857 roku.

Nie prywatna lecz Rządowa loterya.

Zaraz po ciagnieniu będzie wydana lista wygran.

Plan gry, który do losów będzie przydanym, i zresztą w lokalnościach sprzedaży ich może być przejrzanym, rzecz bliżej objaśnia. — Lokalności sprzedaży losów poznać się dają z wywieszenia obwieszczeń.

Od c. k. Dyrekcyi dochodów loteryjnych w Wiedniu.

